

Regina Smoter Grzeszkiewicz
Leszek Balicki

Szkoła Wojewódzka w Szczebrzeszynie (1819 - 1831)

Szczebrzeszyn 2012

Historia szkolnictwa średniego w Szczebrzeszynie sięga początków XIX wieku - w roku 1811 (po zamknięciu w Zamościu Szkoły Wojewódzkiej) otwarto w Szczebrzeszynie staraniem ordynata Stanisława hr. Zamoyskiego Szkołę Wydziałową, będąca kontynuacją zamkniętej Szkoły Wojewódzkiej w Zamościu. Placówka funkcjonowała do roku 1819, wtedy w miejsce Wydziałowej utworzono Szkołę Wojewódzką. Historię funkcjonowania tej placówki w świetle zachowanych opracowań, źródeł archiwalnych i wspomnień ukazuje poniższy szkic.

Podstawa prawna funkcjonowania Szkoły Wojewódzkiej (i innych placówek edukacyjnych) w Szczeczeszynie

Rozwój szkolnictwa średniego w Szczeczeszynie rozpoczął się w roku 1811, kiedy to po przeniesieniu z pobliskiego Zamościa decyzją ordynata Stanisława Zamoyskiego zaczęła w mieście funkcjonować Szkoła Wydziałowa - na jej utrzymanie służyły dochody z dóbr ziemskich przyznane w przeszłości przez ordynata Jana Zamoyskiego na potrzeby Akademii Zamojskiej (gdy ta uczelnia została zamknięta w roku 1784 posiadłości, z których się utrzymywała włączono dekretem Józefa II z dnia 8maja 1786 roku do Ordynacji. Po zamknięciu Akademii utworzono Liceum Zamojskie, a następnie Szkołę Wojewódzką. Wówczas decyzją ordynata dochody ze wspomnianych dóbr - Bukowina, Chmielek, Rakówka, Zawadka) służyć miały Szkole Wojewódzkiej.¹ Gdy przeniesiono ją do Szczeczeszyna za budynki w których dotychczas funkcjonowała w Zamościu rząd zobowiązał się wypłacić ordynatowi Stanisławowi hr Zamoyskiemu odszkodowanie w wysokości 671.984 złotych pod warunkiem *zużycia tej sumy na potrzeby szkolne*.

W roku 1819 Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zawarła z ordynatem układ, który zobowiązywał go do:1) *wystawienia w Szczeczeszynie w ciągu trzech lat nowego budynku dla pomieszczeń szkoły, 2) z sumy otrzymanej za zjecie budynków szkolnych w Zamościu zahipotekować kwotę 510.000 złotych na swoich dobrach przeznaczając z teje hipoteki fundusze na utrzymanie szkoły w Szczeczeszynie*.

Na mocy tej umowy dotychczasowy majątek szkoły został na *zupelną, nieogranicziną i nieodwołalną własność przekazany Ordynacji*. Od tego majątku ordynat Zamoyski zobowiązał się płacić rocznie na utrzymania Zakładu im. Zamoyskich sumę 6.000 rubli, która wnoszona będzie z dochodów Ordynacji *wieczyscie, niezmiennie i niezawisłe od żadnych losowych wypadków co rok do kasy rządowej w czterech równych kwartalnych ratach z góry: 13 stycznia, 13 kwietnia, 13 lipca, 13 października*.²

W roku 1823 za wspomnianą wcześniej sumę przyłączył Zamoyski do Ordynacji oddzielone od swego aloidalnego majątku dobra: Gruszkę Zaporską, Gaj, Podlesie, Zaporze, Branewkę – dochody z tych dóbr także przeznaczył na potrzeby szkoły. Poczynania te zostały zaakceptowane przez władze rządowe Królestwa.

Po zamknięciu Szkoły Realnej w Szczeczeszynie w 1852 roku fundusz przeznaczony został na utrzymanie Brzeskiego Korpusu kadetów; po jego rozwiązaniu w 1870 roku ze środków byłej Fundacji utrzymywano w II gimnazjum Wojennym w Sankt Petersburgu czterech stypendystów – dzieci zasłużonej szlachty Królestwa Polskiego.³ Wypłata funduszy na rzecz stypendystów została wstrzymana z chwilą wybuchu I wojny światowej – stan taki trwał do roku 1937, wówczas staraniem dr Zygmunta Klukowskiego spisany został w kancelarii Juliana Siennickiego, notariusza przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Warszawie akt repertorium nr 6777, w którym stwierdzono, że świadczenia przynależne z Fundacji zalegają od 1914 roku, w związku z powyższym ustalono, że działalność Fundacji zostanie wznowiona. Dotychczasowa nazwa przemianowana będzie na Fundację dla Zakładu im. Zamoyskich. Opracowano nowy statut, który podpisany został przez wspomnianego notariusza, oraz przez przedstawicieli Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego – Stanisława Cybulskiego i Henryka Krauze, a także przez plenipotentę hr. Maurycego Zamoyskiego – Stanisława Dębczyńskiego.

Dzięki wznowieniu działalności Fundacji ówczesne Seminarium Nauczycielskie Męskie w Szczeczeszynie otrzymało kwotę 84.000 złotych na przebudowę gmachu szkoły. Działalność Fundacji została przerwana wybuchem II wojny światowej.

Dla potrzeb Szkoły ordynat Stanisław Zamoyski wznosił zespół budynków, z których gmach szkoły i internat żeński służy młodzieży do dziś, gorzej wygląda sytuacja drugiej bursy - męskiej, brak funduszy na stosowny remont.

Omawiany zespół budynków zlokalizowany przy obecnej ulicy Zamojskiej w pierwotnym stanie obejmował: *gmach główny, w którym na parterze mieściły się klasy i duża sala egzaminacyjna, a na piętrach gabinety – fizyczny, chemiczny, biblioteka, pracownia rysunku i inne. Obok gmachu głównego znajdowały się cztery oficyny piętrowe przeznaczone na mieszkania dla rektora i nauczycieli. W roku 1822 między korytem rzeki Wieprz, a gmachem szkoły założono z inicjatywy prof. Jana Zienkowskiego ogród botaniczny*.⁴

Funkcjonowaniem otwartej placówki zainteresowany był nie tylko założyciel – ordynat Stanisław hr. Zamoyski, lecz także Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, która w roku 1819 zawarła z ordynatem umowę odnośnie zakończenia budowy potrzebnych obiektów. Stanisław Zamoyski zobowiązał się oddać do użytku gmach szkoły do dnia 31 lipca 1822 roku; tak też się stało. 1września 1822

1 Z. Klukowski, Dzieje Fundacji Szkolnej im. Zamoyskich w Zamościu i Szczeczeszynie. Teka Zamojska 1938, nr 3 (dalej Dzieje Fundacji...)

2 tamże

3 tamże

4 Z. Klukowski, Szkoły im. Zamoyskich w Szczeczeszynie 1811 – 1825. Zamość 1927 (dalej Szkoły...)

roku Szkoła Wojewódzka im. Zamoyskich w Szczepieszynie rozpoczęła działalność w nowo wzniesionym budynku.

Uczniowie pobierający naukę w Szczepieszynie mieszkali na stacjach prywatnych, od roku 1828 w założonym przy szkole konwikcie. Opiekę nad nimi sprawował tzw. nauczyciel publiczny (odpowiednik dzisiejszego wychowawcy internatu) o nazwisku Suszkowski. Poza opieką zobowiązany był udzielać uczniom pomocy w przygotowywaniu się do egzaminów kwalifikujących do klas wyższych. W roku 1830 w konwikcie mieszkało 32 uczniów na 337 uczących się.⁵

Aby upamiętnić przeniesienie Szkoły Wojewódzkiej z Zamościa do Szczepieszyna rodzina Zamoyskich zamówiła w 1822 roku w Paryżu u medaliera Edwarda Gotteaux pamiątkowy medal. Wyobraża on na awersie popiersie hetmana Jana Zamoyskiego ujęte z profilu z lewej strony z odkrytą głową, w szubie zapiętej pod szyją i z napisem Jan Syriusz Zamoyski obrońca ojczyzny i nauk protektor. Pod popiersiem widnieje podpis medaliera E. Gatteaux. Na rewersie znajduje się wieniec laurowy i dębowy splecione ze sobą, zaś wewnątrz nich napis dobry obywatel, poniżej akademię w Zamościu założył 1594 roku. Pod tym podpisem znajduje się następny – Szkoły Zamojskie odnowienie w Szczepieszynie 1822. Medal o średnicy 50 milimetrów opisany był w katalogach: Czapskiego pod nr 4067, Bentkowskiego – 872, Rewelińskiego – 209, Umińskiego – 1110, Reichla – 2769.⁶

Nauczyciele Szkoły Wojewódzkiej w latach 1819 - 1830

Kadrę nauczycielską, początkowo do Szkoły Wydziałowej a następnie Wojewódzkiej dobierał osobiście sam ordynat Stanisław hr. Zamoyski. Stanowili ją wybitni pedagodzy, absolwenci liczących się w kraju, a nawet za granicą placówek edukacyjnych, m. in. Uniwersytet Wileński ukończyli Stanisław *Kiewlicz* i *Józef Żochowski*, za granicą na koszt ordynata Stanisława Zamoyskiego kształcił się *Jan Zienkowski*, absolwentami Liceum Krzemienieckiego byli *Adam Skirmut* i *Ksawery Pasiutewicz*, którzy wnieśli poprzez swoją pracę, publikacje (udostępniane m. in. na łamach "Popisów...") znaczący wkład w rozwój ówczesnego szkolnictwa średniego.

imię i nazwisko	początek rozpoczęcia pracy	wykładany przedmiot
ks. Marcin Gosiewski	1811 -	pełnił funkcję rektora
Jan Sierpiński	1822	profesor literatury łacińskiej i polskiej
Antoni Bietkowski		wykładał historię powszechną i polską oraz geografię
Alojzy Trus		przedmiotem jego zajęć była fizyka
Stanisław Godziszewski	1822	na jego nagrobku znajdującym się na cmentarzu parafialnym w Szczepieszynie widnieje napis: "początkowo nauczyciel profesor w końcu dyrektor ciągiem lat 38 w szkołach imienia Zamoyskich/Nieskazitelnej służby"
ks. (...) Przybylski	1822	
ks. Jan Iwaszkiewicz	1822	nauczyciel religii
Franciszek Wojtasiewicz	1822	zastępca nauczycieli (prowadził zajęcia z młodzieżą podczas ich nieobecności)
Ignacy Lojola Rychter	1820 - 1822	nauczyciel języka polskiego
Gosławski (...) Siekaczyński (...)		
Ksawery Pasiutewicz	1825	wykładał matematykę
Stanisław Kiewlicz	1825 - 1845	wykładał filozofię, prof. literatury greckiej i łacińskiej
Zabawski (...) Horoszewicz (...) Ładowski (...)	brak dokładnych danych o tym jakie przedmioty były tematem ich zajęć	

5 Z. Klukowski. Dawne Szkoły...

6 M Gumiński, Medale Jana Zamoyskiego. Teka Zamojska 1938, nr 2

Teodozy Sierociński	w Szkole Wojewódzkiej pracował do roku 1829	nauczyciel języka polskiego i literatury
Franciszek Kowalski	1829	nauczyciel języka polskiego i literatury
Józef Źochowski	1827 - 1830	nauczyciel historii i geografii
dr med. Jan Zienkowski		założył ogród botaniczny
Adam Skirmut	od. 16. 01. 1828 - do czasu wybuch powstania listopadowego, w którym wziął udział wraz z młodzieżą szczeczeszyńską	wykładał geometrię

Do roku 1822 obowiązki rektora Szkoły Wojewódzkiej pełnił Jan Sierpiński (stanowisko to przypadło mu w udziale po zmarłym 30 sierpnia 1816 roku zastępcy rektora - Michale Winnickim) po czym przejął je ks.

Marcin Gosiewski - W latach 1819 – 1828 pełnił funkcję rektora w Szkole Wojewódzkiej. Za jego kadencji stosowano w odniesieniu do niesfornych uczniów kary cielesne. Rektor Gosiewski pochowany jest na miejscowym cmentarzu. Na jego nagrobku (spoczywa wraz z bratem Stanisławem) możemy odczytać napis: *Tu spoczywają zwłoki dwóch braci Gosiewskich przedtem żołnierzy a potem kapłanów: Ksiądz Stanisław Gosiewski pleban parafii Poryte Diecezji Augustowskiej, a od roku 1827 kapłan przy szpitalu św. Katarzyny w Szczeczeszynie. Urodzony 1773, wyświęcony 31 V 1840 zmarł 30 XI 1860 roku. Ksiądz Marcin Gosiewski rektor Szkół Łomżyńskich i pleban parafii Zawady w Diecezji Augustowskiej od 1818 roku rektor Szkoły Zamoysko – Szczeczeskiej, kanonik Diecezji Lubelskiej, prezes Rady Powiatowej Zakładów Dobroczynnych i Sędzia Pokoju Okręgu Zamoyskiego urodzony 1779, wyświęcony 1800 zmarł 1858.*

Podczas rektorostwa ks. Gosiewskiego w Szkole stosowano kary cielesne, dość ostre, na co bardzo oburzali się uczniowie. Efekt tych poczynań był taki, że ks. Gosiewski pozbawiony został godności rektora - jego miejsce zajął dr Jan Zienkowski.⁷ O dr Zienkowskim możemy powiedzieć iż był protegowanym ordynata Stanisława Zamoyskiego, bowiem na jego koszt kształcił się za granicą - studiował medycynę, agronomię i technologię. Doktorat uzyskał w 1822 roku w Krakowie. Początkowo pracował w szczeczeszyńskiej szkole jako nauczyciel przyrody.

Inni wykładowcy tej szkoły to: **Stanisław Godziszewski** - urodzony w 1790 roku w Szczeczeszynie . Początkowo uczył się w Szkole Wojewódzkiej w Zamościu, kiedy w Szczeczeszynie staraniem Stanisława hr. Zamoyskiego otwarto Szkołę Wydziałową (1811 rok) Stanisław Godziszewski znalazł tutaj zatrudnienie jako pomocnik nauczycieli, czyli kollaborator, w roku 1819 zdał egzamin państwowy uprawniający go do pracy w charakterze nauczyciela – w roku 1842 powołany został na stanowisko dyrektora. Wykładał język polski i łaciński; w szczeczeszyńskich szkołach pracował do roku 1848 – zmarł 21 maja 1849 roku, pochowany jest na miejscowym cmentarzu. Jego uczeń – absolwent gimnazjum – Czesław Szczeczeszak napisał w swoich wspomnieniach o Stanisławie Godziszewskim: "człowiek uczciwy i zacny, z dobroduszej i nastrojonej powagą jego miny uczniowie jak zwykle robili sobie żarty, ale kochali go..."⁸

W roku 1879 zmarł w Warszawie były profesor Szkoły Wojewódzkiej w Szczeczeszynie - **Stanisław Kiewlicz**. Najprawdopodobniej staraniem Rodziny Zamoyskich ufundowana została tablica pamiątkowa poświęcona jego osobie o treści:

Śp. Stanisław Kiewlicz
Kandydat Filozofii Uniwersytetu Wileńskiego
nauczyciel i inspektor szkół szczeczeskich im. Zamoyskich od r. 1825 - 1845
urodzony na Żmudzi 3 marca 1803 r.
zmarł w Warszawie 16 marca 1879 roku

jeszcze w okresie międzywojennym znajdowała się w kruchcie kościoła pw. św. Mikołaja w Szczeczeszynie, o czym pisał dr Zygmunt Klukowski⁹ zniszczona została w czasie okupacji przez Niemców.¹⁰

7 Z. Klukowski. Dawne Szkoły im. Zamoyskich w Szczeczeszynie (1811 - 1852). Zarys dziejów. Zamość 1927, s. 89 (dalej: Z. Klukowski. Dawne Szkoły im. Zamoyskich...)

8 Cz. Szczeczeszak. Po pół wieku. Wspomnienia ze szkół szczeczeskich. Ziemia Lubelska 1906 nr 296 – 305

9 Z. Klukowski. Dawne Szkoły im. Zamoyskich..., s. 77 - 78, przypis 24

10 relacja Marii z Rzepeckich Lisowskiej, kustosz kościoła pw. św. Katarzyny w Szczeczeszynie

Stanisław Kiewlicz urodził się 3 marca 1803 roku w Szweksznie na Żmudzi w rodzinie ziemiańskiej. Gimnazjum ukończył w Słucku. W latach 1820-1824 studiował literaturę na Uniwersytecie Wileńskim. Brał żywy udział w życiu filaretów. Był tak wybitnym uczniem, uzdolnionym szczególnie lingwistycznie, że zwrócił na niego uwagę Joachim Lelewel, uformował go jako człowieka, patriotę i pedagoga, i osobiście zasugerował pracę w gimnazjum Zamoyskich w Szczepieszynie.

Na początku 1825 roku znalazł się Kiewlicz w Szczepieszynie, gdzie z zapałem i entuzjazmem przystąpił do pracy. Chciał dawać młodzieży z siebie wszystko co najlepsze, a był doskonale przygotowany, gdyż uczelnia wileńska skupiała wówczas grono wybitnych naukowców. Kiewlicz wykładał grekę i łacinę, pasjonowały go te przedmioty, miał więc odpowiedni zasób wiedzy, którą od razu zabłysnął. Miał też niezwykłą łatwość wymowy, uprzejmość dla uczniów, elegancki sposób bycia. Zdobył więc uznanie i sympatię młodzieży ale też i zawiść zasiedziały w Szczepieszynie starszych kolegów. Podtrzymywał go na duchu ówczesny rektor, ks. Michał Gosiewski, który łagodził wzajemne scysje. Własnym sumptem sprowadzał Kiewlicz książki i periodyki, pisał prace na różne tematy, tłumaczył. Biblioteka szkolna posiadała wówczas niewiele, bo dwa i pół tysiąca przypadkowych tomów.

Szczepieszyn tamtych czasów tak oceniał Kiewlicz: "Miasteczko, a raczej wieś, nikt w nim nie mieszka z obywatelów, sami Żydzi i włościanie. Szkoły za miasteczkiem składają się z 5 gmachów o dwu lub trzech piętrach. Biblioteka łachmanami napełniona, nic z nowych rzeczy, a stare niewiele warte. Historia bardzo biedna, ledwie ksiąg kilka do polskich rzeczy, o których później doniosę." - pisał do swego mistrza i protektora. "Uczniowie nic nie umieją po łacinie, tym bardziej po grecku, ani ksiąg, które nieodbitnie są potrzebne, nie mają i zmusić ich do nabycia niepodobna, gorzej tu, jak w klasztorze... Ledwie, że nie żałuję zem się tu pośpieszyć!"

Byli jednak i tacy, którzy cieszyli się z pozyskania tak utalentowanego i pełnego entuzjazmu nauczyciela. Aby go na trwałe związać ze Szczepieszynem zachęcono go do ożenku. Zabiegi te wkrótce okazały się skuteczne - doszło do ślubu. Panna młoda wniosła w posagu 4 tysiące zł i inne dobra. Uzdrowiło to nie najlepszą sytuację materialną Kiewlicza - z wiana żony pospłacał wierzycieli. Dla polepszenia swej sytuacji finansowej wziął w dzierżawę folwark Brody. Niezbyt skrupulatny w traktowaniu dóbr materialnych, zaspokoiwszy jedne długi, popadał w drugie.

Z biegiem lat w szkole na Kiewlicza spadały coraz większe obowiązki. Zaczął uczyć polskiego. Potem zlecono mu wykłady ze statystyki i historii Rosji prowadzone w języku rosyjskim. Kierował i wzbogacał swoimi książkami i książkami Lelewela bibliotekę szkolną. Przepisywał wykłady profesora, tak zwane seksterna - zachowały się i służą do dziś wielorako nauce polskiej. Przygotował słownik łacińsko - polski na potrzeby uczniów, gramatykę łacińską. Nawet zapracowany Lelewel kopiował dla szkoły w Szczepieszynie różne artykuły z fachowej prasy, nie mógł bowiem odmówić swemu młodemu przyjacielowi. W centrum zainteresowania szczepieszynskich pedagogów były czasopisma: "Dziennik Wileński", "Dziennik Warszawski", "Gazeta Polska". Kiewlicz prosił o ich wypożyczenie albo kupienie dla szkoły

Nieocenione są tak zwane "*Programaty Szkolne*", które dochowały się do naszych czasów, uzupełniając braki w zdewastowanych archiwaliach polskich. Umieszczano w nich artykuły na różne tematy, opracowane przez pedagogów. Ordynat Stanisław Zamoyski, angażując nauczycieli do swego gimnazjum, zobowiązywał ich do prac badawczych, "do pisania na temat dziejów familii i układania rękopisów bibliotecznych". Tylko nieliczni w gimnazjum szczepieszynskim zdobyli się na taką działalność.

Stanisław Kiewlicz pracował pilnie i dużo. Obok obowiązków pedagoga i inspektora szkoły (od 1841 roku) wykładał język polski na pensji żeńskiej (była to pensja prowadzona przez Teofilę z Jaszczodołów Rederową, gdzie gros wykładowców z Gimnazjum im. Zamoyskich prowadziło zajęcia z dziewczętami). Mieszkał w Brodach koło Szczepieszyna, ale wystarał się o bezpłatne mieszkanie w obrębie szkoły, bo uciążliwe dojazdy nie pozwalały mu sprostać nałożonym nań zadaniom. Od 1 sierpnia 1847 roku, przez blisko 15 miesięcy, sprawował funkcję dyrektora szczepieszynskiego gimnazjum. Dotychczasowy dyrektor - Stanisław Godziszewski z powodu choroby przestał pracować, chociaż cały czas pobierał uposażenie.

Utrzymanie dyscypliny w szkole nie było wtedy rzeczą łatwą. Niespokojna, patriotycznie nastawiona młodzież burzyła się. Szczególnie gorący był tu rok 1847. Urządzano manifestacje, nawiązywano kontakty z działaczami politycznymi w kraju i za granicą, porozumiewano się z ks. Ściegiennym, uciekano do Galicji. Na rynku w Szczepieszynie spalono podobiznę cara. W rezultacie śledztwa kilku uczniów skazano na Sybir. Miejsce rektora Godziszewskiego zajął Piotr Romanowski, lojalista wobec nowych władz, inspektor z Warszawy. Wreszcie restrykcje dotknęły i Stanisława Kiewlicza. W 1848 roku usunięto go ze stanowiska inspektora oświaty. Pozostał we wspomnieniach uczniów jako człowiek erudyta, dobry i uczciwy, uprzejmy i łagodny, "sławny z zajmujących wykładów i płynnej deklamacji".

Wyrugowany przez zaborcę z macierzystej szkoły Kiewlicz przeniósł się do Warszawy. Zajmował się wychowaniem synów Andrzeja Zamoyskiego, był dyrektorem Instytutu Szlacheckiego, kompletował jego bibliotekę. Nie trwało to długo. Ostatni okres życia Kiewlicza jest przykry i upokarzający.. Był znów bardzo zadłużony. Zamoyscy domagali się od niego zaległości za dzierżawienie Brodów. Wynosiły one ponad pięć tysięcy złotych polskich. W zachowanej korespondencji Kiewlicz przypominał swoje niekwestionowane zasługi dla Ordynacji i jej szkoły w Szczepieszynie. Jest to jakby jakieś podsumowanie życia i wysiłków

tego człowieka, warto więc list przytoczyć w zasadniczym fragmencie: "jest rzeczą zdumiewającą, że Zamoyscy w tym wypadku okazali twarde serce. Sprawa ciągnęła się długo i na koniec znalazła epilog w sądzie. W końcu doszło do zawstydzającej egzekucji w dniu 2 września 1866 roku. Okazało się, że trud komornika był daremny, gdyż żadnego majątku Stanisław Kiewlicz, wieloletni tak zasłużony pedagog, nie posiadał. Jest to najlepszym świadectwem, w jak niemożliwie trudnych warunkach pracowała w zaborze rosyjskim oświata polska, jak nędzne były podstawy egzystencji nauczycieli wszystkich stopni i rodzajów szkół. Wyczerpująca i odpowiedzialna praca, zużywająca przedwcześnie siły fizyczne i duchowe, wykonywana była w dużej mierze z poczucia obowiązku patriotycznego. Nauczyciele polscy byli w tym okresie w okupowanym i ciągle rusyfikowanym intensywnie kraju bohaterami dnia codziennego. Oni kształtowali oblicze duchowe narodu. Zmarł Stanisław Kiewlicz a Warszawie i tu prawdopodobnie został pochowany. W kościele parafialnym w Szczepieszynie znajduje się tablica z napisem tej treści: "Ś.P. Stanisław Kiewlicz, Kandydat Filozofii Uniwersytetu Wileńskiego, nauczyciel i inspektor szkół szczepieszynskich im. Zamoyskich od roku 1825 do 1848. Urodzony na Żmudzi 3 marca 1803 r., zmarł w Warszawie 16 marca 1879 r."¹¹

Kowalski Franciszek

(1799 – 1862), poeta, tłumacz dzieł Moliere, w latach 1847 – 1850 ukazało się 6 tomów tłumaczeń tych dzieł; napisał również wspomnienia o Adamie Mickiewiczu. W roku 1829 objął posadę nauczyciela języka polskiego i literatury w szczepieszynskiej Szkole Wojewódzkiej. Gdy wybuchło powstanie listopadowe wziął w nim udział – przetrwał oblężenie twierdzy zamojskiej; stojąc pewnego razu na warcie ułożył słowa słynnej dziś piosenki: *tam na błoniu błyszczą kwiecie...* Z okresu zamojskiego pochodzi także 22 najbardziej znanych piosenek żołnierskich jego autorstwa. Po upadku powstania dłuższy czas przebywał w Galicji, zmarł w 1862 roku w Kijowie.

Pasiutewicz Ksawery

Nauczyciel matematyki w klasach II – VI Szkoły Wojewódzkiej w Szczepieszynie. Jego wykład dotyczący twierdzeń z geometrii elementarnej - *Kilka twierdzeń Geometrii Elementarnej, ściągających się do dowodu następującego XII axiomu Euklidesa* opublikowano w *Popisach... z 1827 roku*. Uczniem Ksawerego Pasiutewicza był między innymi Jan Borman, w którego szkolnych notatkach z lat 1825/1826 zachowały się wykłady profesora.

Żochowski Józef

Nauczyciel szkół szczepieszynskich, zesłany na Sybir za działalność konspiracyjną. W 1848 roku w Tobolsku spotkał się ze swoim wychowankiem – Szymonem Tokarzewskim, który w pamiętnikach (Siedem lat katorgi. Pamiętnik Szymona Tokarzewskiego 1846 – 1857. Warszawa 1918 s. 74) napisał – "był to mój profesor ze szczepieszynskiej szkoły, jeden z tych, których kochałem i szanowałem.". 11 sierpnia 1848 roku prof. Żochowski wraz z Tokarzewskim wyruszyli w dalszą podróż, po miesiącu przybyli do miasta Tara w tobolskiej gubernii; 12 listopada 1849 roku do Omska – tutaj spędzili 2.555 dni. O profesorze Józefie Żochowskim pisał także Fiodor Dostojewski we "Wspomnieniach z domu umarłych" – "kiedy zeszli przybyli przybyli do U - gorska nie ogoleni, przyjmujący ich major ryknął: "Jak oni wyglądają! - to zboże". Wówczas prof. Żochowski z właściwą sobie powagą odpowiedział: "nie jesteśmy włóczędzy tylko przestępcy polityczni...". Z taką odzywkę wymierzono mu 100 razy za "pyskowanie przełożonemu".

Zienkowski Jan

(1798 – 1832), dr medycyny, agronom. Wykształcenie zdobył dzięki pomocy finansowej Stanisława hr. Zamoyskiego – studiował za granicą medycynę, agronomię i technologie rolnictwa. W roku 1822 doktoryzował się w Krakowie, później przejął obowiązki nauczyciela przyrody w Szczepieszynie, a od roku 1828 pełnił obowiązki rektora w Szkole Wojewódzkiej. Znany był ze swej ofiarności i chęci niesienia pomocy potrzebującym. Jak wspomina jego uczeń – Wincenty Dawid¹² pacjentami dr Zienkowskiego byli mieszkańcy okolicznych wsi. W *Popisach ... z roku 1826 roku* odnotowano, że Jan Zienkowski "chętnie niósł pomoc uczniom w przypadkach ich słabości..." W roku 1828 założył na terenie szkolnym ogród botaniczny; jest również autorem prac: "*De origine monstrorum in genere de hermaphroditis in specie*" (Kraków 1823), "*O wełnie i owcach dla użytku gospodarzy wiejskich i fabrykantów*" (Warszawa 1825).

Ignacy Lojola Rychter (1804 Lwów - 1844 - Warszawa), w Szczepieszynie pracował w latach 1820 - 1822 uczył języka polskiego i łaciny, następnie wyjechał do Warszawy gdzie podjął naukę na uniwersytecie kończąc kurs teologii ze stopniem magistra. w Warszawie także pracował jako nauczyciel oraz bibliotekarz w Bibliotece Ordynacji Zamoyskich. Pisał prace o treści historycznej i polemicznej.

11 Opracował Leszek Balicki na podstawie pracy M. Adrianek: "Jak Stanisław Kiewlicz pracował w Szczepieszynie"; <http://www.geocities.com/shebreshin/kiewlicz>

12 W. Dawid. Notatki z życia. Szkoły szczepieszynskie po roku 1830. Kalendarz Lubelski 1879 s. 18 – 25

Jan Iwaszkiewicz, ks prefekt

Kanonik i proboszcz parafii grecko – unickiej w Szczebrzeszynie, mieszkał w parafialnej wsi Rozłopy. Według relacji swego podopiecznego – Czesława Szczebrzeszaka "był to mąż najzacniejszy, prawy kapłan, uczniów wszystkich uważał jak swoje własne dzieci - stopnie z religii dawał za postępowanie mówiąc: "religia uczy jak być dobrym chrześcijaninem, bo można umieć co do litery katechizm, a być skończonym łotrem". Z miejsca swego zamieszkania przyjeżdżał na furze w deskach [furmanką], gdy wjeżdżał do Szczebrzeszyna zdejmował czapkę, na pytania uczniów "po co pop ziębi sobie głowę" zwykł odpowiadać "bo mi się nie chce fatygować i zdejmować czapkę, jak mi się kłaniacie".¹³

Notatki ucznia Szkoły Wojewódzkiej - Jana Bormana

W zbiorach Specjalnych Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie zachował się *Zbiór niektórych przedmiotów dawanych w klasie VI na rok 1825/26. Notatki ucznia szkoły w Szczebrzeszynie J. Bormana*, które w 1936 roku przekazał ks. Gostyński. Całość liczy 684 stron zapisanych starannym uczniowskim pismem na papierze czerpanym ze znakiem wodnym papierni ordynackiej nad rzeką Sopot. Na kolejnych stronach widoczny jest herb Jelita. Uzupełnieniem notatek są *Ćwiczenia polskie ucznia szkoły w Szczebrzeszynie J. Bormana z lat 1822/23, 1825, 1827 (str. 69, ćwiczenia pisane były w klasach V - VI)*.

Zachowane notatki pokazują nam jak wysoką, umiejętnie przekazaną wiedzę wiedzę reprezentowali poszczególni nauczyciele. Ponieważ zbiór owych notatek to rzecz unikalna choćby z tego powodu, że istnieje niewiele dokumentów, opracowań i wspomnień dotyczących działalności tej placówki¹⁴ warto zacytować wybrane fragmenty by zobaczyć jak wówczas uczono młodzież.

Notatki, które sporządzał Jan Borman na zajęciach w Szkole Wojewódzkiej w Szczebrzeszynie pochodzą z wykładów: **ks. Jana Iwaszkiewicza** - przedmiotem jego zajęć była religia i nauka moralna, **prof. Teodozy Sierociński** - prowadził zajęcia z literatury polskiej i francuskiej oraz pedagogiki, **prof. Stanisław Kiewlicz** - prowadził zajęcia z historii literatury greckiej i rzymskiej, uczył gramatyki greckiej, **prof. Józef Żochowski** - wykladał historię powszechną, **prof. Ksawery Pasiutewicz** - geografii astronomiczną. Przy notatkach z zakresu algebry brak jest nazwiska wykładowcy

nazwisko wykładowcy	tematy wykładów
ks. Jan Iwaszkiewicz	religia Stan pierwszych ludzi i grzech pierworodny Nieszczęśliwe skutki najpierwszego grzechu Rozporządzenia Boskie tycząc się grzechu pierworodnego Potrzeba odkupiciela - Na czym odkupienie zależy - Charakteryzujemy tegoż odkupiciela Notatka na temat apostoła Łukasza - "Łukasz" Treść Dziejów Apostolskich Treść Listu Pawła Świętego do Rzymian Treść 1 go Listu do Koryntian Treść listu do Galatów Treść Listu do Efezów nauka moralna Powinności szczególne z rozmaitego stanu i położenia osób wynikające Powinności szczególne społeczności małżeńskiej Powinności osób zamyślających o stanie małżeńskim Powinności małżonków wspólne Powinności szczególne męża Powinności szczególne żony Powinności społeczeństwa rodzicielskiego Powinność wychowania dzieci rodziców obowiązująca

13 Cz. Szczebrzeszak. Po pół wieku. Wspomnienia ze szkół szczebrzeskich. Ziemia Lubelska 1906 nr

14 1).Archiwum Główne Akt Dawnych VIII - 1651. Księga zapisowa uczniów szkoły wojewódzkiej im. Zamoyskich [w Szczebrzeszynie] 1826/27. Z. Klukowski. 2).Dawne Szkoły im. Zamoyskich w Szczebrzeszynie (1811 - 1852). Zarys dziejów. Zamość 1927. 3).Szkoły im. Zamoyskich w Szczebrzeszynie. Zarys dziejów. Szczebrzeszyn 1927. Wydana staraniem Dyrekcji Seminarium Nauczycielskiego w Szczebrzeszynie. 4).Cz. Szczebrzeszak. Po pół wieku wspomnienia ze szkół szczebrzeszyńskich. Ziemia Lubelska 1906, s. 296 - 305. 5).Popisy publiczne uczniów Szkoły Wojewódzkiej im. Zamoyskich w Szczebrzeszynie z lat 1825 - 1830.

	<p>Zasady edukacji fizycznej Powinności Rodziców umieszczenia dzieci w przyzwoitym stanie społeczeństwa Powinności szczególne społeczeństwa cywilnego. Natura, cel i potrzeba społeczności cywilnej Powinności panujących Powinności obywateli względem panujących Miłość obywateli ku Ojczyźnie</p>
prof. Teodozy Sierociński	<p>literatura polska O składzie mowy O miejscach powszechnych O miejscach ogólnych i szczególnych Obrazy Wizerunki Dokładne i ścisłe określenia Określenie mowy i wymowy Mowy pogrzebowe Przykłady mów znaczących Polaków Wymowa akademicka O rozprawach (definicja rozprawy) Metody rozprawy O poezji dramatycznej</p> <p>literatura francuska wykłady z literatury francuskiej we wspomnianych Notatkach... zatytułowane "Litteratura francoise dawana przez prof. Sierocińskiego. Jean Borman (kurs 1 i 2) ecolier dela V class. Szczepreszyn an 1825/6 (str. 135 - 161) Les declamations francoises prof. Sierociński. Jean Borman ecoler dela VI class. Szczepreszyn 1825/6 (str. 165 - 184)</p> <p>pedagogika Pedagogika. Zasady instrukcji Prawidła uczenia Metoda czyli sposób uczenia O czytaniu, pisaniu i rysunkach O nauce religii i moralności O nauce języków O języku ojczystym</p>
prof. Stanisław Kiewlicz	<p>Historia literatury greckiej i rzymskiej Przedmiot historii literatury starożytnej Sposób traktowania literatury Podział na okresy historii literatury greckiej Źródła historii literatury greckiej Początki literatury Greków Gramatyka grecka Dodatki do gramatyki greckiej o zaimkach</p>
prof. Józef Żochowski	<p>Krótki wykład historii starożytnej (Cesarstwo Niemieckie, Czechy, zamieszkania religijne) Historia polska (od upadku Polski aż do naszych czasów)</p>
brak nazwiska wykładowcy przy notatkach z algebry	<p>Przykłady wyznoszenia do prostej funkcji (rozwiązywanie zadań), str. 443 - 461 Solidometria, str. 465 - 530 Tablice figur do solidometrii, str. 532 - 540</p>
prof. Ksawery Pasiutewicz	<p>Co to jest geografia O sposobie poznawania Ziemi O biegu rocznym Ziemi O wymiarze Ziemi</p>

Fragmety wykładów i ćwiczeń zapisanych przez Jana Bormana

Zajęcia z nauki moralnej prowadził ks. Jan Iwaszkiewicz. Na temat wspólnej powinności małżonków wypowiadał się tak: Powinności małżonków albo są wspólne obojgu albo każdemu z nich. Obowiązki obojgu wspólne są następujące - wzajemne uszanowanie i prawdziwa miłość - to jest przyjaźń stateczna i szczerą. Troskliwe i wzajemne usiłowanie ażeby tak prawdziwa doskonałość moralna ich i uszczęśliwione życie przekazane zostały dzieciom. Wierność małżonków powinna być zawsze świętą. Do powinności szczególnych męża należy - opieka nad całą rodziną, nawet natura wskazuje że mężowi należy się jakieś prawo pierwszeństwa. Do męża należy szczególniejszym usiłowaniem starać się o nabycie tych cnót, i takich przymiotów, które czynią go do tego pierwszeństwa godnym. Żona powinna prawdziwie kochać, szanować i poważać męża. z powolnością umysłu wykonywać słuszne rozkazy męża, a wstrzymywać się od chęci panowania.¹⁵

Literatury polskiej uczył prof. Teodozy Sierociński (autor m. in. podręcznika "Gramatyka polska na klasę I i II" ; w okresie międzypowstaniowym pozycja ta weszła do "ściślego kanonu pomocy szkolnych".¹⁶

Wśród ćwiczeń Jana Bormana z tego przedmiotu¹⁷, które stanowią uzupełnienie *Notatek...* zachowała się napisana przez niego pod kierunkiem prof. Sierocińskiego "Mowa miana na popisie publicznym dnia 28 lipca 1825 roku" (frgm.) -

W obliczu waszem Szanowni Obywatele zdaliśmy publiczną sprawę z całorocznych prac i usiłowań naszych. Pozwólcie teraz, abym w imieniu wszystkich uczniów tej Szkoły złożył wam nayszczerze dzięki za wyrządzony nam zaszczyt obecności naszej i nayszczerszym sercem wynurzył przed wami uczucia i myśli, które każdego z nas w dniu tak świetnym uroczystego zakończenia szkolnych popisów zajmować powinny...Wdzięczność tę winniśmy Rodzicom i Nauczycielom, winniśmy ją Szkole Imienia Zamoyskich, winniśmy Rządowi najwyższemu na szkołami mającemu opiekę i całe życie mamy się z tego wdzięcznego długu wywiązywać.

Interesujące ćwiczenie (rozprawkę) napisał Jan Borman na temat szkodliwych skutków wynikających z przerywania biegu nauk. Oto najważniejsze spostrzeżenia - "kiedy kończymy nauki przed czasem nie tylko zło stąd wynika dla nas samych lecz i dla społeczeństwa. jest szkodliwą rzeczą przywiązywać się wyłącznie do jednego przedmiotu naukowego i dawaniu mu wyższości nad inne. przerywanie nauki prowadzi nas do powierzchownego tylko poznania rzeczy (24 listopada 1826 roku, kl. VI).

Wykłady prof. Sierocińskiego zawarte są na stronach 79 - 132 brulionu. Pod jego kierunkiem uczniowie zapoznawali się także z tekstami mów/przemówień wygłaszanych przez sławnych Polaków, jak: *Tarnowski* - kasztelan krakowski (mowa wygłoszona na sejmie lubelskim w 1554 roku), *podkanclerzy Przerębski* - mowa skierowana do królowej Bony, której odradzał wyjazd do Włoch, *Krzysztofa Meymanowicza* - rektora Akademii Krakowskiej w okresie panowania Zygmunta III Wazy. Kurs z literatury polskiej obejmował zarówno zakres materiału dotyczący zagadnień czysto teoretycznych jak i ćwiczenia, które były różnorodne: analiza przeczytanych dzieł literackich, wierszy, wypracowania - oto fragment jednego z nich zatytułowany *Im przykrzejszemi są wyrzuty złego, tym miłszem jest świadectwo dobrego zawierzenia "Jak przykrymi są wyrzuty sumienia przekonać się możemy z wewnętrznej walki jaką czuje człowiek przestępujący prawo Boskie i ludzkie, jak jego wzrok obłąkany nie wie gdzie ma spocząć, wszędzie znajduje przypomnienie zbrodni i zawsze myśl jego zwraca się ku niej... Przeciwnie człowiek poczciwy, któremu sumienie nie ma nic do wyrzucenia, nawet w największym nieszczęściu znajduje ulgę w cierpieniach przez to, że nie ma sobie nic do wyrzucenia"*.

Tematy innych ćwiczeń wykonywanych przez uczniów Szkoły Wojewódzkiej to: o szkodliwych skutkach wynikających z przerywania biegu nauk (rozprawka), czym różni się poezja od prozy i kiedy jedna na drugą zachodzi, dlaczego tragedia będąc widowiskiem tak smutnym i bolesnym dla widzów sprawia im przyjemność? Dobór tematów poszczególnych ćwiczeń świadczy o głębokiej wiedzy nauczyciela przedmiotu i trafności w doborze partii materiału do ćwiczeń - zagadnienia zostały podane w takiej kolejności i w taki sposób, by ukazać młodemu człowiekowi zarówno dobrą jak i złą stronę życia, skłonić go do refleksji, do poznania tego co wartościowe, ponadczasowe.

Pozostałe tematy ćwiczeń to:

rozprawka napisana na podstawie mowy Potockiego na temat "Większa wartość cnoty niż nauk"

wypowiedź na temat skutków dumy (frgm) - "Duma, która się zdaje byc małą wadą człowieka jest

15 Zbiory Specjalne Biblioteki Wojewódzkiej im. H. Łopacińskiego w Lublinie. Zbiór niektórych przedmiotów dawanych w klasie VI na rok 1825/26. Notatki ucznia szkoły w Szczepieszynie J. Bormana, s. 51 - 73

16 Z. Klukowski. Dawne Szkoły im. Zamoyskich (1811 - 1852). Zamość 1927 (dalej: Z. Klukowski. Dawne Szkoły...)

17 Zbiory Specjalne Biblioteki Wojewódzkiej im. H. Łopacińskiego w Lublinie. Ćwiczenia polskie ucznia szkoły w Szczepieszynie J. Bormana z lat 1822/23, 1824, 1825, 1827. stron 69 (kl. V - VI).

rzeczywiście zbyt wielką i najokropniejsze za sobą pociąga skutki..."

List do przyjaciela donoszący mu wydarzonym nieszczęściu: "Nie mogę tu znaleźć pociechy memu strapionemu sercu, trzeba by się udać na łono przyjaźni i szukać ulgi. Udamę się więc do Ciebie Kochany przyjacielu donosząc Ci o okropnym przypadku i prosząc Cię o pocieszenie mię swoim przybyciem. Oto wczoraj oyciec mój zakończył dni swoje po bardzo krótkiej chorobie i o jak mi ta choroba goryczą zaprawiła moje serce (?) nic nie może mnie pocieszyć po stracie tak dobrego, tak ukochanego ode mnie ojca. Za każdym wspomnieniem przychodzi mi skrapiać łzami list mój do Ciebie - Przyjacielu, gdyż Cię tak mogę nazwać, doświadczającego po tylekroć razy Twojej prawdziwej przyjaźni. Przyjacielu mówię przybywaj jak najprędzej, pociesz strapionego przyjaciela. Otrzyj łzy nieszczęśliwemu i uczyni chociaż ostatnia przysługę memu oycu jak i pierwej mojej matce uczyniłeś, sproś przyjaciół ażeby mogli być przytomni temu smutnemu pogrzebowi . Polecam się twojej przyjaźni. J. Borman (kl. VI)

ćwiczenia traktujące o wymowie i stylu na podstawie mowy Potockiego

wypracowanie na temat "Im przykrzejszymi są wyrzuty złego, tym miłszem jest świadectwo dobrego zawierzenia"

rozprawka na temat "O szkodliwych skutkach wynikających z przerywania biegu nauk"

Stanisław Kiewlicz – wykladał historię literatury greckiej i rzymskiej - "dwa w starożytności narody Grecy i Rzymianie szczególnym zbiegiem okoliczności, sztuki i nauki do najwyższego stopnia doskonałości doprowadzili o własnych siłach samym tylko wrodzonym pięknocią uczuciem..." to cytat z jego wykładu.

Ksawery Pasiutewicz prowadził zajęcia z geografii astronomicznej - *"jeografia przeto jest opisaniem Ziemi, jej figury, rozległości, biegunów... tudzież rozmaitych ciekawości o ciałach niebieskich z różnych miejsc ziemi postrzeganych; dzieli się na: jeografię właściwą czyli opisanie lądów i hydrografię, czyli opisanie wody"* – mówił na wykładach.

Trochę statystyki

Jak wielką renomą cieszyła się szczebrzeszyńska Szkoła Wojewódzka świadczą poniższe zestawienia odnośnie liczby uczniów pobierających naukę w latach 1822 - 1827.

rok szkolny	ilość uczniów	podział uczniów z uwagi na pochodzenie społeczne
1820/1821	167	
1821/1822	196	
1822/1823	219	
1823/1824	244	
1824/1825	276	
1826/1827	338 ¹⁸	w Księdze Zapisów uczniów do Szkoły Wojewódzkiej na rok szkolny 1826/1827 odnotowano: 36 dzieci szlachty 37 dzieci dziedziców 32 dzieci rolników 8 dzieci wojskowych 68 dzieci mieszczan 20 dzieci urzędników 95 dzieci oficjalistów 41 dzieci duchownych (prawosławnych, unickich łącznie) ¹⁹

Szkoła wg. Ustawy o Szkołach Wojewódzkich z 28 czerwca 1819 roku²⁰ liczyła 6 klas, nauka trwała jednak 7 lat, bowiem program klasy VI rozkładano na dwa lata. Wg. danych z roku 1825 w Szkole Wojewódzkiej w Szczepreszynie uczono następujących przedmiotów:

18 Z. Klukowski. Dawne Szkoły...

19 Zbiór Przepisów Administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział Oświecenia. Tom III, Zakłady Naukowe Średnie 1868, str. 119 - 125 (dalej: Zbiór Przepisów Administracyjnych)

20 Zbiór Przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego...

nazwa przedmiotu	język polski i inne języki obce	ilość godzin tygodniowo
nauka religii i moralności	język polski z łacińskim	
geografia	język łaciński	
arytmetyka	język grecki	3 godziny tygodniowo
historia powszechna i Polski	język polski z literaturą	
arytmetyka o ułamkach prostych i dziesiętnych	język francuski	
geometria, algebra i geografia fizyczna - matematyczna	język niemiecki	
historia naturalna		3 godziny tygodniowo
fizyka		
chemia		2 godziny tygodniowo
kaligrafia		
rysunki		

Od roku 1820 pobierano opłatę za naukę, która wynosiła - 18 złotych rocznie od uczniów klas niższych i 24 złote od uczniów klas wyższych. W roku 1828 otwarto bibliotekę szkolną – księgozbiór liczył 2059 dzieł.²¹ Opiekę nad nią powierzono profesorowi języka polskiego – Stanisławowi Godziszewskiemu, *który porządkiem jej ułożeniem i spisaniem w godzinach wolnych od zatrudnień szkolnych czynnie się zajmował.*²² Nie zachował się inwentarz biblioteki sporządzony przez tegoż profesora, brak jest części spisu księgozbioru, który wpłynął przed powstaniem listopadowym.²³ Zbiory biblioteczne gromadzono m. in dzięki ofiarności osób prywatnych, a także instytucji rządowych.

nazwisko/ nazwa instytucji ofiarodawcy	ilość przekazanych książek/tomów
Kurator Szkolny Wieczysty ²⁴	1567 dzieł (1657 tomów)
Komisja Rządowa wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego	3 tomy (nie podano tytułów dzieł) oraz 25 egzemplarzy programów szkół wyższych
Uniwersytet Warszawski rektor tego Uniwersytetu	4 tomy 5 tomów (nie podano tytułów dzieł)
Konstanty Zamoyski (1828 rok)	41 dzieł z zakresu pedagogiki
Józef Kleczyński, oficjalista (urzędnik) ordynacki	Zbiór podróży po wszystkich częściach świata ułożony przez Campe (dwa tomiki wydane we Wrocławiu w 1805 roku) ²⁵
dr Jan Zienkowski	8 tomów <i>Encyclopédie ou dictionnaire raisonne des sciences, des arts et, des métiers.</i>
(...) Szyndlarski, nauczyciel ze szkoły elementarnej	5 tomów czasopism zagranicznych z zakresu pedagogiki.
	w 1824 roku w bibliotece znajdowało się 94 dzieł w 1828 - 2059
Stanisław hr. Zamoyski (rok 1828)	około 1657 tomów pochodzących ze zbiorów biblioteki akademickiej w Zamościu

Wydawnictwa szkolne

Staraniem grona nauczycielskiego Szkoły Wojewódzkiej w Szczepieszynie wydawano od 1855 roku pismo pod nazwą: *Popis publicznych uczniów Szkoły Wojewódzkiej imienia Zamoyskich w*

21 Popis... z roku 1829

22 Popis... z roku 1828

23 M. Adrianek, Historia biblioteki szkolnej w Szczepieszynie w latach 1810 – 1852. Lublin 1985

24 Stanowisko to z natury rzeczy honorowe pełnił ordynat Stanisław hr Zamoyscy, a później jego sukcesorzy

25 Popis ...z roku 1828. Warszawa 1828

*Szczebrzeszynie odbędzie się w dniach 24,25,26 i 27 m – ca lipca b r (tutaj podawano rok, w którym popis się odbywał), na który Świątną Publiczność Rektor Imieniem Instytutu zaprasza. Będące kontynuacją wydawanych od 1818 roku Programów...*²⁶

Były to broszurki informujące mieszkańców miasta i rodziców uczniów o mających się odbywać publicznych popisach kończących rok nauki w danej klasie. Są cennym źródłem informacji o działalności szkoły. Znajdujemy tam dane dotyczące: **funkcjonowania szkolnego muzeum, wysokości opłat czesnego, biblioteki szkolnej i znajdujących się w niej zbiorów, spędzania przez uczniów czasu wolnego od zajęć szkolnych**, który przedstawiał się następująco: wakacje trwały od 1 sierpnia do 15 września. W ciągu roku szkolnego we wtorki i czwartki po południu uczniowie dysponowali czasem wolnym, były to tzw. "rekreacje" popołudniowe. Dni wolne od zajęć trwały od 24 grudnia do 2 stycznia, wolne były również trzy dni ostatekó (przełom lutego i marca), oraz okres od Wielkiego Czwartku do pierwszej środy po Wielkanocy. Dla uczniów, którzy powracali późno z wakacji, lub świąt przewidziane były dość surowe kary. Taki uczeń mógł nie otrzymać promocji do klasy wyższej, lub być przeniesionym do klasy niższej, chyba, że swe spóźnienie usprawiedliwił ważną przyczyną. **Wykazu uczniów poszczególnych klas, informacji o ofiarodawcach eksponatów do muzeum i dzieł naukowych do biblioteki.**

Popis odbywał się w grupach: do grupy I zaliczano uczniów klas I – III, do grupy II uczniów klas IV –VI, obejmował następujące przedmioty - religię, języki: polski, łaciński, grecki, francuski, niemiecki, matematykę, historię powszechną i polska, geografikę, fizykę, historię naturalną, chemię. Na zakończenie uroczystości odbywał się popis uczniów wszystkich klas z kaligrafii i rysunków. Nieodzownym elementem corocznych popisów były mowy wygłaszane bądź to przez profesorów, bądź przez najlepszych uczniów.

W szkole istniał dokument obrazujący postępy w nauce, jego nazwa brzmiała *Szkolna Księga Sławy*. Wpisywano do niej (o czym znajdują się informacje w *Popisach...*) decyzją Zgromadzenia Nauczycieli nazwiska uczniów, którzy wykazali *pilność domową, postępy w nauce i wzorową obyczajowość*. W roku szkolnym 1828/1829 do Księgi zostali wpisani:

imię i nazwisko ucznia	klasa
Seweryn Sierpiński Michał Borychowski Antoni Huss Erazm Kamieński Antoni Żelisławski Ignacy Kocowski	I
Józef Rzeczniewski Aleksander Maciewicz August Gruszewski Leon Rzeczniewski	II
Franciszek Woszyński (...) Wierzbowski Józef Pomian Józef Herniczek Wincenty Jaworski	III

²⁶ Programma nauk w szkole imienia Zamoyskich przez ciąg całego roku dawana. Na exsamen publiczny, który odbędzie się w dniach 21,22 i 23 m – ca lipca 1818 roku przeświątną publiczność Rektor i profesorowie z Nauczycielami zapraszają. Lublin 1818. Drukarnia Jana Karola Pruskiego. (egzemplarz Programmów znajduje się w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie)

Ludwik Jaworski Antoni Lipiński Franciszek Skrzyński	IV
Karol Służalski	V
Konstanty Herniczek Maciej Kutrzepowski Jan Obszański	

Spis treści

Podstawa prawna funkcjonowania Szkoły Wojewódzkiej (i innych placówek edukacyjnych) w
Szczepieszynie

Nauczyciele Szkoły Wojewódzkiej w latach 1819 - 1830.....
Notatki ucznia Szkoły Wojewódzkiej - Jana Bormana.....
Trochę statystyki.....
Wydawnictwa szkolne